Cypis, Ostatnie Łzy

juz wiem czego chce
potrzebuje cię
bo pogubiłem się
i bardzo mi źle

pomogłaś nie jednemu
więc pomożesz i mi
tak bardzo dziś cierpię
ten ból we mnie tkwi

dzisiaj zwiążę się z tobą
długo na to czekałem
tyle razy zwlekałem, nieraz na oku miałem
rozmyślałem jak głupi, czy odezwać sie do ciebie
bo życie mnie depcze cały czas po glebie
brakowało mi odwagi
a dziś jej nie brakuje
to trudne wiesz, gdy nikt nie wie co czujesz
zapewniasz mi spokój, rozwiązujesz problemy
ja jestem gotów, czekam kiedy wyjdziemy

nie widzę rozwiązania
za to jest jedno wyjście: do ciebie przyjście
przeprosić sie z tobą
wiedziała ze to bagno
z którego nie wyjdę
czekała na ten moment kiedy do ciebie przyjdę